

W numerze m.in.:

- ☞ Solidarnościowy projekt ustawy o podniesieniu minimalnego wynagrodzenia
- ☞ Komisja Trójstronna
- ☞ Solidarność się profesjonalizuje
- ☞ Ważna nowelizacja – Kodeks pracy
- ☞ Notes Związkowca nr 77

DZIAŁ INFORMACJI
KK NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Spis treści

WYDARZENIE MIESIĄCA	3
SOLIDARNOŚCIOWY PROJEKT USTAWY O PODNIESIENIU MINIMALNEGO WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ.....	3
Z OBRAD PREZYDIUM KK	5
POSIEDZENIE Z DN. 5 LIPCA 2011	5
POSIEDZENIE Z DN. 12 LIPCA 2011	12
POSIEDZENIE Z DN. 26 LIPCA 2011	18
DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ	20
KOMISJA TRÓJSTRONNA	20
WSKAŹNIKI GUS.....	22
ROZWÓJ ZWIĄZKU	24
SOLIDARNOŚĆ SIĘ PROFESJONALIZUJE	24
INFORMACJE RÓŻNE	27
DRAMATYCZNA SYTUACJA W SEKTORACH BRANŻOWYCH.....	27
WSPÓŁCZUJEMY NORWEGII.....	28
EUROMANIFESTACJA WE WROCŁAWIU	29
ARTYKUŁ MIESIĄCA	29
WAŻNA NOWELIZACJA	29

WYDARZENIE MIESIĄCA

SOLIDARNOŚCIOWY PROJEKT USTAWY O PODNIESIENIU MINIMALNEGO WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ

Nie chcemy, aby płaca minimalna była uzależniona od widzimisię polityków, ale od wielkości PKB - mówi Piotr Duda, pełnomocnik Komitetu Obywatelskiego Inicjatywy Ustawodawczej ustawy o zmianie ustawy z dnia 10 października 2002r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę.

18 lipca 2011 r. listy z podpisami obywateli popierających solidarnościowy projekt ustawy o podniesieniu płacy minimalnej trafiły do Sejmu. Specjalnie wynajęty autobus zawiózł kartony z podpisami do Sejmu. O godz. 10.00 pełnomocnik Komitetu Piotr Duda wraz z delegacją przekazał Marszałkowi Sejmu RP Grzegorzowi Schemtynie zebrane przez „Solidarność” podpisy. W skład delegacji weszli: zastępca przewodniczącego KK Jerzy Wielgus i zastępca pełnomocnika Komitetu Henryk Nakonieczny.

Związek miał 3 miesiące na zebranie 100 000 podpisów pod projektem uchwały. Zabrano około 300 000 podpisów. - Nie chcemy, żeby rośło pokolenie młodych ludzi, którzy pracują za grosze, za które nie da się żyć - podkreśla Duda - ilość zebranych podpisów świadczy o tym, że Polacy chcą faktycznych zmian w tej kwestii.

Celem przygotowanej przez związek ustawy jest stopniowe podwyższanie minimalnego wynagrodzenia - do wysokości 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego. Dokładniej: wysokość minimalnego wynagrodzenia będzie ulegała szybszemu zwiększaniu w przypadku wzrostu PKB o co najmniej 3%, natomiast jeśli wzrost gospodarczy będzie niższy lub będzie miał wartość ujemną, minimalne wynagrodzenie będzie ustalane według dotychczas przyję-

tych zasad. Ustawa nie zagraża budżetowi państwa, nie wpłynie również na sytuację na rynku pracy. Za to sprawi, że faktyczne wpływy do budżetu będą wyższe.

Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy powinno zostać przeprowadzone w terminie 3 miesięcy od daty wniesienia projektu ustawy do Marszałka Sejmu.

Projekt nie jest żadnym "rozdawnictwem". Wzrost płacy minimalnej jest rozłożony na lata. Poza tym płaca wzrośnie, jeśli w Polsce PKB będzie na odpowiednim poziomie. Piotr Duda również zwrócił uwagę, że projekt jest wyjściem naprzeciw obietnicom premiera Tuska. Przypomniał, że kiedy strona społeczna zgodziła się na podpisanie pakietu antykrzysowego, premier obiecał, że do końca 2009 roku powstanie harmonogram dojścia płacy minimalnej do 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia. - Nie tylko ten rząd obiecywał, rząd Prawa i Sprawiedliwości i Samoobrony też miał przygotowywać taki harmonogram. Nikomu jakoś się nie udało, stąd nasza inicjatywa - podkreślił przewodniczący.

W liście skierowanym do klubów parlamentarnych przewodniczący „S” przekonuje, że budżet państwa zyska a nie straci na podwyższeniu minimalnego wynagrodzenia za pracę. W 2011 roku koszty wyniosłyby ok. 2,32 mln zł za każde 10 zł podwyższające wysokość minimalnego wynagrodzenia. Tymczasem budżet państwa, dzięki odprowadzaniem do kasy państwa podatków i składkom, otrzyma 14,39 mln zł dodatkowych wpływów. Do tego należy doliczyć wpływ budżetowe z podatku VAT.

„Związek zawodowy „Solidarność” nie mógł pozostać obojętny na taką niesprawiedliwość społeczną. Jestem przekonany, że po zapoznaniu się z załączonym

projektem Pan i Pana Klub Parlamentarny poprze naszą inicjatywę i wyrazi to w głosowaniu za przyjęciem ustawy. Ta ustawa pomoże wielu polskim rodzinom” - czytamy w liście skierowanym do klubów parlamentarnych.

Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Piotr Duda spotkał się także w Sejmie z szefami klubów parlamentarnych w sprawie obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej dotyczącej podwyższenia płacy minimalnej do 50 proc. średniego wynagrodzenia.

Piotr Duda przypominał parlamentarzystom, że pracownik mający na utrzymaniu żonę wychowującą małe dziecko otrzymujący w 2010 roku minimalne wynagrodzenie (1317 zł brutto), zasiłek na dziecko (68 zł) i zwrot podatku (ulga na dziecko 50 zł), może zapewnić swojej rodzinie życie tylko na poziomie minimum egzystencji obliczonego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Należy przypomnieć, że minimum egzystencji ustalane przez IPiSS uwzględnia jedynie te potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie, a konsumpcja niższa od tego poziomu prowadzi do biologicznego wyniszczenia. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że odsetek pracowników żyjących w rodzinach, w których poziom wydatków był niższy od minimum egzystencji wyniósł w 2010 roku 12 proc.

Szef klubu PO Tomasz Tomczykiewicz uważa, że złożony przez "S" w Sejmie obywatelski projekt ustawy ws. podwyższenia płacy minimalnej do 50 proc. średniego wynagrodzenia, jest rozsądny.

- Zgodnie z przyjętą zasadą będziemy projekty społeczne kierować do prac w Sejmie, zobaczymy, jaki będzie

tego wynik. Prace w tej kadencji (nad projektem) będą symboliczne, a prawdziwa dyskusja na temat tego projektu odbędzie się dopiero w nowej kadencji - powiedział Tomczykiewicz.

Jak zastrzegł, Platforma jeszcze nie analizowała dokładnie tego projektu. - Wydaje się jednak, że jest to dość rozsądna propozycja, bo nie ma tu jakichś kategorycznych żądań, jest pewien algorytm dojścia do tej pożądanej wartości 50 procent i zależy od wzrostu gospodarczego kraju. Trzeba pochwalić Solidarność za tę rozsądną propozycję - zaznaczył Tomczykiewicz.

Wszyscy deklarowali pomoc, aby projekt przeszedł pierwsze czytanie i trafił do komisji sejmowych, jeszcze w tej kadencji. Natomiast PiS i SLD chcą uchwalenia ustawy jeszcze w tej kadencji - mówi Piotr Duda.

Piotr Duda podczas rozmów z parlamentarzystami wykazywał, jak trudna jest sytuacja pracowników, którzy za płacę minimalną muszą utrzymać rodzinę. - Taki pracownik może zapewnić swoim najbliższym utrzymanie na poziomie minimum egzystencji, a to oznacza zaspokojenie absolutnie podstawowych potrzeb - mówi przewodniczący „S”. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że odsetek pracowników żyjących w rodzinach, w których poziom wydatków był niższy od minimum egzystencji wyniósł w 2010 roku 12 proc.

Przewodniczący przekonywał również posłów, że ustawa nie zagraża budżetowi. Przeciwnie, dzięki odprowadzaniem do kasy państwa podatkom, składkom i wpływom z podatku VAT, budżet zyska, co najmniej kilkanaście milionów złotych.

Z OBRAD PREZYDIUM KK

POSIEDZENIE Z DN. 5 LIPCA 2011

Decyzja Prezydium KK nr 130/11

ws. opinii o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy - Ordynacja podatkowa

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie zgłasza uwag do komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy - Ordynacja podatkowa.

Decyzja Prezydium KK nr 131/11

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MG w sprawie szczegółowych warunków udzielania poręczeń jako Pomocy de minimis przez fundusze poręczeniowe

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie zgłasza uwag do projektu rozporządzenia Ministra Gospodarki w sprawie szczegółowych warunków udzielania poręczeń jako Pomocy de minimis przez fundusze poręczeniowe.

Decyzja Prezydium KK nr 132/ 11

ws. opinii o projekcie MPiPS założeń projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy społecznej

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” na wstępie, przed dokonaniem właściwej oceny przedłożonego projektu założeń pragnie podkreślić, że wysokość kryteriów dochodowych uprawniających do ustalenia prawa do świadczeń z pomocy społecznej powinna być już w roku 2011 zwiększona tak, by we wszystkich typach gospodarstw przekraczały poziom minimum egzystencji liczonego przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Niedopuszczalne jest tolerowanie dalszej sytuacji w której odmawia się pomocy osobom i rodzinom, których dochód jest poniżej minimum egzystencji przyjętego za miernik ubóstwa skrajnego.

Prezydium KK zgłasza następujące uwagi do projektu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej założeń projektu ustawy z dnia 25 maja 2011 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o pomocy społecznej:

1. Zmiany w ustawie o pomocy społecznej:

- Wprowadzenie minimalnego ustawowo gwarantowanego poziomu wzrostu kryteriów dochodowych zasługiwałoby na poparcie pod warunkiem, iż waloryzacja będzie prowadzona corocznie i będzie uwzględniony fakt, że dynamika wzrostu kosztów utrzymania osób żyjących na poziomie zbliżonym do minimum egzystencji jest wyższa od dynamiki wzrostu cen obliczanych przez GUS, o czym świadczą dane za lata 2008 - 2010 zamieszczone poniżej.

**Dynamika wzrostu minimum egzystencji (liczonego przez IPISS)
na tle inflacji w latach 2008 - 2010 w %**

Lata	Typ gospodarstwa domowego				Dynamika wzrostu cen
	Pracownicze 1 - osobowe	Pracownicze 4 - osobowe	Emeryckie 1 - osobowe	Emeryckie 2 - osobowe	
2008	107,0	105,1	106,8	104,4	104,2
2009	107,8	107,7	108,3	108,5	103,5
2010	106,2	106,5	106,1	106,6	102,6

Źródło: Obliczenia IPISS na podstawie GUS

- Należy wprowadzić obowiązek dodatkowego korygowania kwot kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń zgodnie z analizą wyników badań prognozy interwencji socjalnej wykonywanych przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych (zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 października 2005 roku w sprawie prognozy interwencji socjalnej).
- Niezbędne jest utrzymanie corocznego badania przez IPISS minimum egzystencji dla różnego typu gospodarstw domowych. Są to informacje niezbędne do prac w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno - Gospodarczych.
- Nie do przyjęcia jest propozycja wprowadzenia okresu przejściowego polegającego na rezygnacji z badania w roku 2012 prognozy interwencji socjalnej, odłożenie ich na 2015 rok oraz dokonanie pierwszej zmiany kwot kryteriów dochodowych i kwot świadczeń dopiero w 2015 roku. Oznacza to bowiem, że w zamian za propozycję zmian wysokości kwot kryteriów dochodowych od 1 października 2012 roku do wysokości zbliżonych do ubiegłorocznych wartości minimum egzystencji, a tym samym niewystarczających w 2012 roku, projektodawcy chcą już teraz zagwarantować niepodnoszenie kryteriów dochodowych przez kolejne 3 lata, a tym samym uniknąć koniecznych wydatków dla budżetu państwa. W tym okresie wzrost kosztów utrzymania spowoduje, że minimum egzystencji znacznie wzrośnie i będzie wyższe od „zamrożonych” kryteriów dochodowych uprawniających do ubiegania się o pomoc społeczną. Na takie rozwiązania NSZZ „Solidarność” nie wyraża zgody.
- Analiza skutków finansowych dla budżetu państwa wynikających z projektowanych zmian wskazuje jednoznacznie, że zawarte rozwiązania w projekcie założeń mają jedynie ograniczyć przewidywane wydatki na te cele do poziomu wynikającego z tak zwanej „reguły wydatkowej”, a nie przynieść realne rozwiązania dla beneficjentów pomocy społecznej.

2. Zmiany w ustawie o świadczeniach rodzinnych:

- Zmiany w ustawie o świadczeniach rodzinnych dotyczą wprowadzenia do dotychczasowych zasad weryfikacji kwot kryterium dochodowego uprawniającego do świadczeń rodzinnych dodatkowej zasady gwarantującej minimalny poziom waloryzacji. Kwoty kryterium dochodowego (ogólnie i dla rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym) oraz kwoty świadczeń rodzinnych podwyższone byłyby niezależnie od wyników badania prognozy wsparcia dochodowego rodzin o co najmniej wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych za okres od ostatnio przeprowadzonej do bieżąco dokonywanej weryfikacji, tj. łącznie za okres ostatnich 3 lat. Pozostawia się mechanizm dodatkowego korygowania kwot kryterium dochodowego, tak jak dotychczas, zgodnie z analizą wyników badań prognozy wsparcia do-

chodowego rodzin (liczonego przez IPiSS) w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno - Gospodarczych.

Zdaniem Prezydium KK taka propozycja oznacza, że przeprowadzana co 3 lata weryfikacja będzie praktycznie uwzględniała tylko wskaźnik inflacji. Należy przypomnieć, że od chwili uchwalenia ustawy o świadczeniach rodzinnych w listopadzie 2003 roku Rząd RP nie przeprowadził ani jednej weryfikacji kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych podając jako przyczynę brak środków w budżecie państwa.

Od 2004 roku zasiłek rodzinny przysługuje rodzinie, jeżeli dochód na osobę nie przekracza kwoty 504 złotych, a w przypadku gdy członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne 583 złote na osobę. Rząd nie uwzględnił faktu, że obliczony zgodnie z ustawowymi wytycznymi próg wsparcia dochodowego rodzin wyniósł już w 2006 roku 556 złotych (661 złote) a w 2009 roku 621 złotych (720 złotych) na osobę w rodzinie. Wartości w nawiasie dotyczą rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym.

W związku z powyższym NSZZ „Solidarność” uważa za konieczne coroczne waloryzowanie wysokości kryteriów dochodowych jak i wysokości świadczeń rodzinnych a dodatkowo zgodnie z art. 18 ustawy o świadczeniach rodzinnych weryfikowanie co 3 lata.

Decyzja Prezydium KK nr 133/ 11

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS w sprawie sprawozdań rzeczowo - finansowych z wykonywania zadań z opieki nad dziećmi do lat 3

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie wnosi uwag do projektu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 24 maja 2011 r. w sprawie sprawozdań rzeczowo - finansowych z wykonywania zadań z opieki nad dziećmi do lat 3.

Decyzja Prezydium KK nr 134/11

ws. opinii o projekcie ustawy MPiPS o zmianie ustawy z dnia 5 kwietnia 2002 r. o europejskich radach zakładowych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” uznaje za naganne podejście ustawodawcy polegające na zwlekaniu z podjęciem prac legislacyjnych dotyczących implementacji Dyrektywy 2009/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 maja 2009 r. w sprawie ustanowienia europejskiej rady zakładowej lub trybu informowania pracowników i konsultowania się z nimi w przedsiębiorstwach lub grupach przedsiębiorstw o zasięgu wspólnotowym. Spowodowało to niedotrzymanie terminu wdrożenia wskazanego w w/w dyrektywie i w rezultacie naraża nasz kraj na sankcje ze strony Komisji Europejskiej.

Prezydium KK po przeanalizowaniu propozycji rozwiązań zawartych w projekcie ustawy Ministra Pracy i Polityki Społecznej o zmianie ustawy z dnia 5 kwietnia 2002 r. o europejskich radach zakładowych, mających na celu dostosowanie jej do wymogów określonych przez dyrektywę 2009/38/WE, ocenia negatywnie sposób uregulowania w projekcie następujących kwestii:

1. zapisy projektu ustawy dotyczące ograniczenia obowiązku informowania i konsultacji z europejską radą zakładową do spraw ponadnarodowych;

2. wprowadzenie nowych zasad dokonywania wyboru członków specjalnego zespołu negocjacyjnego oraz wyboru lub wyznaczania członków europejskiej rady zakładowej.

W odniesieniu do pierwszej kwestii Prezydium KK stwierdza, że ustawodawca nie odniósł się do uwag NSZZ „Solidarność” zawartych w opinii do projektu założeń ustawy (Decyzja Prezydium KK nr 246/10 z dnia 17 listopada 2010 r.) i związanych z reperkusjami ograniczenia kompetencji europejskich rad zakładowych do zagadnień ponadnarodowych. Przygotowana propozycja rozwiązań w żaden sposób nie zapewnia wprowadzenia skutecznego mechanizmu powiązania ponadnarodowych i krajowych procedur informacyjno-konsultacyjnych w odniesieniu do decyzji podejmowanych na poziomie zarządu centralnego.

W odniesieniu do kwestii drugiej, zwracamy uwagę, iż propozycje ustawodawcy zmierzają do uniformizacji europejskich rad zakładowych, utrudniającej zróżnicowanie składu osobowego tych organów w zależności od ilościowych oraz geograficznych parametrów struktury zatrudnienia w przedsiębiorstwie ponadnarodowym. Należy to ocenić krytycznie. Nieuzasadniona jest zwłaszcza propozycja uchylecia dotychczasowego art. 9 ust. 2 ustawy o ERZ zapewniającego uwzględnienie zróżnicowania zakładów pracy pod względem liczby zatrudnionych pracowników podczas wyłaniania przedstawicieli polskich pracowników z kilku lokalizacji krajowych przedsiębiorstwa ponadnarodowego. Zwrócić należy uwagę na fakt, że przepisy te w praktyce będą się odnosiły przede wszystkim do europejskich rad zakładowych tworzonych na obcym prawie (art. 10 oraz 23 ust. 1 obecnej i proponowanej ustawy o ERZ). Z tego też względu ustawodawca powinien dołożyć szczególnej staranności by w przypadku dwustopniowego trybu wyboru przedstawicieli polskich pracowników, możliwe było zapewnienie reprezentacji odzwierciedlającej liczebność pracowników w poszczególnych lokalizacjach.

Reasumując, należy stwierdzić, że przyjęcie propozycji ustawodawcy odnoszących się do obu wymienionych kwestii, w tym kształcie nie przyczyni się do wzmocnienia efektywności systemu informowania i konsultacji z pracownikami na poziomie europejskim, co stanowi cel dyrektywy 2009/38/WE.

Do pozostałych zapisów projektu ustawy nie wnosimy uwag.

Prezydium KK pozytywnie ocenia procedurę zastosowaną przez ustawodawcę w trakcie procesu konsultacji dotyczących zmian w ustawie o europejskich radach zakładowych, obejmującą także opiniowanie założeń do projektu ustawy. Należy oczekiwać, że tego typu praktyka będzie kontynuowana.

Uwagi szczegółowe

Celem opiniowanego projektu ustawy o zmianie ustawy o europejskich radach zakładowych, zwanego dalej „projektem ustawy”, jest dostosowanie przepisów ustawy z dnia 5 kwietnia 2002 r. o europejskich radach zakładowych (Dz. U. Nr 62, poz. 556, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o ERZ”, do postanowień dyrektywy 2009/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 maja 2009 r. w sprawie ustanowienia europejskiej rady zakładowej lub trybu informowania pracowników i konsultowania się z nimi w przedsiębiorstwach lub w grupach przedsiębiorstw o zasięgu wspólnotowym (Dz. U. UE. L. 09.122.28). Spośród wielu nowych rozwiązań zaproponowanych w projekcie ustawy z punktu widzenia związków zawodowych najistotniejsze znaczenie posiadają dwie propozycje: 1) ograniczenia obowiązku informowania i konsultacji z europejską radą zakładową do spraw ponadnarodowych (art. 1 ust. 1 i art. 2 pkt 6a ustawy o ERZ w proponowanym brzmieniu), 2) wprowadzenia nowych zasad dokonywania wyboru członków specjalnego zespołu negocjacyjnego oraz wyboru lub wyznaczania członków europejskiej rady zakładowej (art. 7 ust. 2, art. 21 ust. 2 i art. 22 ustawy o ERZ w proponowanym brzmieniu).

1. Propozycja ograniczenia zakresu obowiązku informowania i konsultacji z europejską radą zakładową do spraw o zasięgu ponadnarodowym wynika z konieczności

implementacji art. 1 ust. 4 i 5 dyrektywy 2009/38/WE. Zgodnie z art. 1 ust. 4 dyrektywy 2009/38/WE informowanie pracowników i konsultowanie się z nimi mają miejsce na odpowiednim szczeblu kierownictwa i reprezentacji, w zależności od podnoszonej kwestii. W tym celu kompetencja europejskiej rady zakładowej oraz zakres trybu informowania pracowników i konsultowania się z nimi objęte dyrektywą są ograniczone do kwestii ponadnarodowych. Za kwestie ponadnarodowe uważa się kwestie dotyczące całości przedsiębiorstwa lub grupy przedsiębiorstw o zasięgu wspólnotowym lub przynajmniej dwóch przedsiębiorstw lub zakładów pracy lub grupy mających swą siedzibę w dwóch różnych państwach członkowskich. Analogiczną definicję proponuje się wprowadzić do art. 2 pkt 6a ustawy o ERZ. W projekcie proponuje się tym samym rezygnację z zasady stosowanej w dotychczasowym stanie prawnym, zgodnie z którą obowiązek informacji i konsultacji z europejską radą zakładową był uzależniony od szczebla, na którym zapadały decyzje dotyczące spraw przedsiębiorstwa o zasięgu wspólnotowym. Decyzje podejmowane na poziomie zarządu centralnego, nawet jeżeli dotyczyły pracowników zatrudnionych w jednym państwie członkowskim były przedmiotem prac europejskiej rady zakładowej. Sprawy należące do kompetencji zarządu przedsiębiorstwa działającego na szczeblu krajowym były przedmiotem procedur informacyjno-konsultacyjnych na poziomie krajowym. Unikano w ten sposób sytuacji, w której kierownictwo zakładu wchodzącego w skład przedsiębiorstwa o zasięgu wspólnotowym działające na szczeblu krajowym czuło się zwolnione z obowiązku informowania przedstawicieli pracowników i przeprowadzania z nimi konsultacji z uwagi na to, że decyzje w określonej sprawie podejmowane są na szczeblu zarządu centralnego, zaś zarząd centralny odmawiał podjęcia procedur informacyjno-konsultacyjnych z powodu tego, że sprawa nie dotyczyła kwestii ponadnarodowych. Po nowelizacji taka sytuacja będzie możliwa. Tego mankamentu opinowanego projektu nowelizacji ustawy o ERZ nie usuwa propozycja wprowadzenia rozwiązań łagodzących rygorystyczny charakter zasady proponowanej w art. 1 ust. 1 i art. 2 pkt 6a ustawy o ERZ w projektowanym brzmieniu takich jak: 1) nałożenie na zarząd centralny obowiązku przekazania informacji w sprawie planowanej decyzji mogącej prowadzić do znaczących zmian w organizacji pracy lub w stosunkach pracy zarządom przedsiębiorstw i zakładów pracy w państwach członkowskich w celu realizacji prawa pracowników do informacji i konsultacji (art. 19a ust. 1 pkt 2 i art. 32 a ustawy o ERZ w proponowanym brzmieniu), 2) wprowadzenie wymogu określenia w porozumieniu zawierającym pomiędzy zarządem centralnym a specjalnym zespołem negocjacyjnym warunków powiązania informowania i prowadzenia konsultacji między europejską radą zakładową a przedstawicielami pracowników na szczeblu krajowym (proponowany art. 19 ust. 1 pkt 3a ustawy o ERZ). Na marginesie warto zauważyć, że regulacja zawarta w proponowanym art. 19a ustawy o ERZ zasadniczo pokrywa się z regulacją zawartą w projektowanym art. 32a ustawy o ERZ. Dwukrotne regulowanie tej samej kwestii w jednej ustawie wydaje się zbędne.

2. Propozycja wprowadzenia nowych zasad dokonywania wyboru członków specjalnego zespołu negocjacyjnego oraz wyboru lub wyznaczenia członków europejskiej rady zakładowej zmierza w kierunku ograniczenia liczebności specjalnego zespołu negocjacyjnego i europejskiej rady zakładowej oraz ujednoczenia jej składu osobowego. W dotychczasowym stanie prawnym liczba członków specjalnego zespołu negocjacyjnego oraz europejskiej rady zakładowej reprezentujących pracowników zatrudnionych w poszczególnych państwach członkowskich była uzależniona od dwóch czynników: 1) liczby państw członkowskich UE, na terenie których działa przedsiębiorstwo lub grupa przedsiębiorstw o zasięgu wspólnotowym, 2) liczby pracowników zatrudnionych w poszczególnych państwach. Obowiązywała gwarancja, że pracownicy zatrudnieni w każdym państwie członkowskim mają prawo do wyboru co najmniej jednego członka ERZ. Określono również maksy-

malną liczbę członków ERZ (30). W projekcie proponuje się przyznanie prawa do wyboru lub wyznaczenia członków specjalnego zespołu negocjacyjnego lub europejskiej rady zakładowej grupie pracowników zatrudnionych w państwie członkowskim, w którym zatrudnionych jest co najmniej 10 % ogólnej liczby pracowników zatrudnionych we wszystkich państwach członkowskich lub części tej grupy. Rezygnuje się tym samym z zasady, że przedstawiciele pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie o zasięgu wspólnotowym z terenu każdego państwa członkowskiego mają prawo do wyznaczenia lub dokonania wyboru co najmniej jednego członka specjalnego zespołu negocjacyjnego oraz europejskiej rady zakładowej (art. 7 ust. 2 i art. 22 ust. 1 ustawy o ERZ w dotychczasowym brzmieniu). Wprowadzenie nowych zasad wyboru członków specjalnego zespołu negocjacyjnego i europejskiej rady zakładowej może oznaczać pozbawienie prawa do informacji i konsultacji w sprawach ponadnarodowych pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach o zasięgu wspólnotowym objętych postanowieniami dyrektywy 2009/38/WE, których liczba w żadnym z państw członkowskich, w których działają takie przedsiębiorstwa nie osiąga 10 % ogółu zatrudnionych w nich pracowników. Taka sytuacja będzie możliwa w tych przedsiębiorstwach, które działają w ponad 10 państwach członkowskich, i które w każdym z tych państw zatrudniają zbliżoną liczbę pracowników. W projekcie proponuje się również pozbawienie prawa do wyznaczenia lub wyboru swoich przedstawicieli do specjalnego zespołu negocjacyjnego oraz europejskiej rady zakładowej pracowników zatrudnionych w tych państwach członkowskich, w których zatrudnionych jest mniej niż 10 % ogółu pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie o zasięgu wspólnotowym. W opinionowanym projekcie ustawy brak jest przepisów bardziej szczegółowo regulujących obie wskazane wyżej kwestie. Jeżeli do nich odnoszą się zapisy o „części grupy pracowników zatrudnionych w państwie członkowskim, na którą może przypadać przedstawiciel do specjalnego zespołu negocjacyjnego lub europejskiej rady zakładowej” zawarte w proponowanych art. 7 ust. 2 i art. 21 ust. 2 ustawy o ERZ to zapisy te są kompletnie nieczytelne i wymagają uszczegółowienia.

Nie jest także zrozumiałe, dlaczego ustawodawca postanowił zaingerować w mechanizm proporcjonalności dotyczący przedstawicieli polskich pracowników wybierających skład specjalnego zespołu negocjacyjnego (a także potencjalnie europejskiej rady zakładowej). O ile zgodzić się można, że ze względu na art. 5 ust. 2 lit. b dyrektywy 2009/38/WE powinna nastąpić modyfikacja art. 7 ustawy o ERZ w dotychczasowym brzmieniu, to nie wynika z tego konieczność uchylecia dotychczasowego art. 9 ust. 2, gdyż odnosi się on wyłącznie do reprezentacji pracowników zatrudnionych w Polsce. Mając na uwadze różnicowanie zakładów pracy pod względem liczby zatrudnionych pracowników ustawodawca powinien zapewnić odzwierciedlenie tego w procedurze wybierania przedstawicieli wybierających członków specjalnego zespołu negocjacyjnego (oraz zgodnie z art. 23 ustawy także członków europejskiej rady zakładowej).

Proponowane zasady dokonywania wyboru członków specjalnego zespołu negocjacyjnego oraz wyboru lub wyznaczania członków europejskiej rady zakładowej zmierzają w kierunku ograniczenia liczebności specjalnego zespołu negocjacyjnego i europejskiej rady zakładowej oraz ujednoczenia ich składu osobowego. Konsekwencją ich wprowadzenia będzie powstanie sytuacji, w której zarówno specjalny zespół negocjacyjny jak i europejska rada zakładowa nie będzie mógł liczyć więcej niż 10 członków. Taka uniformizacja europejskich rad zakładowych zasługuje na krytyczną ocenę. Wnosimy o przyjęcie bardziej racjonalnego rozwiązania, jakim byłoby zróżnicowanie składu osobowego tych organów w zależności od takich czynników jak: 1) ogólna liczba pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie, 2) liczba państw członkowskich, w których przedsiębiorstwo prowadzi działalność, 3) liczba pracowników zatrudnionych w poszczególnych państwach członkowskich, 4) liczba pracowników zatrudnionych w poszczególnych jednost-

kach organizacyjnych przedsiębiorstwa zlokalizowanych w danym państwie członkowskim. W zależności od tych czynników odmiennie przedstawia się bowiem zakres zadań spoczywających na europejskich radach zakładowych oraz znaczenie procesu informowania pracowników oraz przeprowadzania z nimi konsultacji.

Decyzja Prezydium KK nr 135/11

ws. zgody na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” podczas wystawy fotograficznej na planszach wystawienniczych prezentujących Gdańsk z okazji objęcia przez Polskę przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej oraz z okazji organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w 2012 r. przygotowanej przez Polski Ośrodek Informacji Turystycznej w Paryżu.

Decyzja Prezydium KK nr 136/11

ws. zgody na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na użycie nazwy i znaku graficznego NSZZ „Solidarność” podczas wystawy pt. „Dizajn dla wolności - wolność w dizajnie. Polskie projektowanie graficzne 1981-2011” przygotowanej przez Stowarzyszenie Twórców Grafiki Użytkowej. Wystawa odbędzie się w dniach od 25 sierpnia do 11 września 2011 r. w Berlinie oraz w dniach od 13 do 23 października 2011 r. w Tokio.

Decyzja Prezydium KK nr 137/11

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 138/11

ws. przygotowania projektu z obszaru „Europa 2020: Walka z Ubóstwem i Społecznym Wykluczeniem Pracowników”

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” postanawia, że Związek przygotuje projekt o roboczym tytule: „Europa 2020: Walka z Ubóstwem i Społecznym Wykluczeniem Pracowników. Zwycięzcy czy Pokonani. Sprzymierzeńcy czy Wrogowie”.

Celem projektu jest przygotowanie podwalin do debaty publicznej na temat szerzącej się biedy wśród pracowników posiadających pracę w pełnym wymiarze i zgodną z kwalifikacjami za wynagrodzenie nie dające szans na wydostanie się z ubóstwa.

Z ramienia Prezydium odpowiedzialni za realizację ww. projektu będą:

1. Bogdan Biś - Zastępca Przewodniczącego KK
2. Jerzy Jaworski - Skarbnik KK

Decyzja Prezydium KK nr 139/11

(do użytku służbowego)

Decyzja Prezydium KK nr 140/11

(do użytku służbowego)

POSIEDZENIE Z DN. 12 LIPCA 2011

Decyzja Prezydium KK nr 141/11

ws. opinii o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (druk sejmowy nr 4341).

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie zgłasza uwag do poselskiego projektu ustawy z dnia 10 maja 2011 r. o zmianie ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (druk sejmowy nr 4341).

Jednocześnie w związku z wycofaniem przez projektodawców, na posiedzeniu połączonych komisji: Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w dniu 28 czerwca 2011 r., poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (druk sejmowy nr 4340), wyrażanie opinii o tym projekcie stało się bezprzedmiotowe.

Decyzja Prezydium KK nr 142/11

ws. opinii o wniosku MPiPS o ratyfikację Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pozytywnie opiniuje wniosek Ministra Pracy i Polityki Społecznej o ratyfikację przez Rzeczpospolitą Polską, za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku 13 grudnia 2006 r.

Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych jest międzynarodowym aktem prawnym regulującym w sposób całościowy prawa osób niepełnosprawnych. Celem Konwencji jest popieranie, ochrona i zapewnienie pełnego i równego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności przez wszystkie osoby niepełnosprawne. Konwencja zawiera definicję „osób niepełnosprawnych”, która jest odmienna od definicji występujących w polskim porządku prawnym. Konwencja, w definicji „osób niepełnosprawnych” wskazuje, iż na niepełnosprawność - oprócz długotrwanie naruszonej sprawności fizycznej, umysłowej, intelektualnej lub w zakresie zmysłów - wpływają również występujące bariery. Dopiero powiązanie obu czynników, naruszonej sprawności i występujących barier, utrudnia osobom niepełnosprawnym pełny i skuteczny udział w życiu społecznym na równi z innymi osobami. Wdrażanie w życie postanowień Konwencji powinno polegać na likwidowaniu tych barier.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wielokrotnie występowała z postulatem ujęcia w ramy ustawowe postanowień Uchwały Sejmu RP z dnia 1 sierpnia 1997 roku Karta Praw Osób Niepełnosprawnych. Dokument ten w dziesięciu punktach wymienia prawa o wyjątkowym znaczeniu dla osób niepełnosprawnych. Realizacja tych praw wymaga aktywnego wsparcia przez rząd RP i władze samorządowe. Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych zawiera analogiczny katalog praw. Ratyfikacja przez Rząd RP Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych spowoduje urzeczywistnienie tych praw.

Ratyfikacja Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych przyczyni się do polepszenia sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce. Z tego powodu Prezydium KK wnosi o jak najszybszą jej realizację.

Opinie

Opinia o projekcie rozporządzenia RM w sprawie wykorzystania w 2011 r. środków Funduszu Rezerwy Demograficznej na uzupełnienie niedoboru funduszu emerytalnego wynikającego z przyczyn demograficznych

Z upoważnienia Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Biuro Polityki Społecznej negatywnie opiniuje projekt rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie wykorzystania w 2011 r. środków Funduszu Rezerwy Demograficznej na uzupełnienie niedoboru funduszu emerytalnego wynikającego z przyczyn demograficznych.

Zgodnie z art. 61 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych gospodarka finansowa FRD powinna odbywać się na podstawie wieloletniej prognozy kroczącej dochodów i wydatków funduszu emerytalnego. Podstawą prognozy powinny być w szczególności założenia dotyczące sytuacji demograficznej i społeczno-ekonomicznej kraju, a zwłaszcza założenia dotyczące płodności, umieralności, wzrostu gospodarczego, wysokości zarobków, migracji, inflacji, stopy bezrobocia, struktury populacji w podziale na poszczególne grupy zawodowe oraz grupy znajdujące się poza siłą roboczą, oraz wskaźniki waloryzacji składek i świadczeń wypłacanych z ubezpieczeń społecznych. Prognoza powinna być sporządzana przez Zarząd Zakładu i przedstawiana Radzie Ministrów co 3 lata, do dnia 30 czerwca, wraz z opinią aktuariusza działającego na podstawie przepisów o działalności ubezpieczeniowej.

W uzasadnieniu do projektu opiniowanego rozporządzenia brak jest w ogóle uwag na temat tego czy wieloletnia prognoza krocząca dochodów i wydatków funduszu emerytalnego uzasadnia podjęcie decyzji o wykorzystaniu środków Funduszu Rezerwy Demograficznej. Zdaniem NSZZ „Solidarność” brak jest przesłanek merytorycznych do podjęcia po raz kolejny (w 2010 roku zmniejszono FRD o 7,5 mld zł) decyzji o wykorzystaniu środków FRD. Niedobór funduszu emerytalnego jest spowodowany głównie przyczynami niezwiązanymi z sytuacją demograficzną polskiego społeczeństwa. W samym uzasadnieniu projektu opiniowanego rozporządzenia zwraca się zresztą uwagę na fakt, że według długookresowych prognoz demograficznych zjawisko starzenia się polskiego społeczeństwa będzie narastać. Niezbędne jest zatem obecnie gromadzenie w Funduszu Rezerwy Demograficznej środków pieniężnych w celu ich wykorzystania wówczas, gdy struktura demograficzna polskiego społeczeństwa ulegnie dalszemu pogorszeniu.

NSZZ „Solidarność” uważa, iż środkiem do poprawy aktualnej sytuacji finansowej Funduszu Ubezpieczeń Społecznych powinny być działania zmierzające do zwiększenia jego przychodów poprzez ograniczenie zjawiska zatrudnienia na czarno, likwidacji możliwości podejmowania pracy w ramach tzw. nielegalnego samozatrudnienia, poprawy ściągalności składek na ubezpieczenie społeczne czy wykluczenia możliwości realizacji obowiązku ubezpieczenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przez osoby nieprowadzące działalności rolniczej.

Fundusz Rezerwy Demograficznej jest integralną częścią reformy emerytalnej wprowadzonej w efekcie szerokiego konsensusu społecznego. Decyzja o uruchomieniu środków z FRD powinna być również efektem konsensusu społecznego.

Opinia
o projekcie założeń projektu ustawy MI o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz do projektu założeń projektu ustawy MI o społecznych grupach mieszkaniowych

Z upoważnienia Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Biuro Polityki Społecznej wnosi następujące uwagi do projektu założeń projektu ustawy Ministra Infrastruktury z dnia 23 maja 2011 r. o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz do projektu założeń projektu ustawy Ministra Infrastruktury z dnia 20 czerwca 2011 r. o społecznych grupach mieszkaniowych.

I. Projekt założeń projektu ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego

Przyjmując uchwalony przez Radę Ministrów dokument „Główne problemy, cele i kierunki programu wspierania rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 2020 roku” Sejm potwierdził potrzebę „wprowadzania efektywnych form podaży mieszkań dostępnych cenowo w segmencie mieszkań na wynajem oraz budownictwie własnościowym”. Jednocześnie, w sprzeczności do tych potrzeb, co roku zmniejsza się nakłady budżetu państwa na wspieranie budownictwa mieszkaniowego. Nie do zaakceptowania przez NSZZ „Solidarność” jest fakt, że przedłożony projekt założeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego stanowi kolejny przykład oszczędności budżetowych, nie dostarczając jednocześnie efektywnych instrumentów do osiągnięcia celów określonych w wyżej wymienionym dokumencie Rady Ministrów.

W projekcie podaje się, że wprowadzone zmiany (nowe wydatki na granty z Funduszu Dopłat na mieszkania na wynajem, oszczędności z likwidacji zwrotu VAT od materiałów budowlanych, oszczędności z likwidacji rządowego programu „Rodzina na swoim”) dadzą łącznie 4,4 mld zł oszczędności w latach 2013-2022. Jednak nie kieruje się tych środków na dynamiczny rozwój nowego projektu - zwiększenia dostępności dopłat na mieszkania na wynajem i to w sytuacji gdy nakłady budżetu na mieszkalnictwo są na niespotykanym w Europie niskim poziomie, tak nominalnie, jak też mierzone jako udział PKB.

Uwagi do propozycji rozstrzygnięć:

Ad. 2. Reguły działania товариств budownictwa społecznego

Utrzymanie zapisu o obowiązku przeznaczania wszelkich dochodów товариства na cele statutowe zasługuje na pełne poparcie. Jednakże jest ono uzasadnione jedynie w przypadku, gdy jednocześnie wszelkie dochody przeznaczone na budowę i eksploatację budynków mieszkalnych z lokalami na wynajem zwolnione są z podatku dochodowego od osób prawnych (CIT).

Postulujemy przywrócenie obowiązującego do końca 2006 roku zapisu o zwolnieniu z podatku dochodowego dochodów TBS'ów bez względu na źródło ich pochodzenia, o ile przeznaczane są na eksploatację i budowę mieszkań na wynajem.

Ad. 8. Nowe określenie przedmiotu działalności товариств budownictwa społecznego

Nie do przyjęcia jest pozbawienie TBS'ów możliwości prowadzenia działalności deweloperskiej. Podmioty niemisyjne nie będą zainteresowane realizowaniem mieszkań na wynajem. TBS'y by móc realizować takie budownictwo, oprócz woli realizacji misji muszą posiadać niezbędne do tego możliwości finansowe. Przedkładana propozycja zawiera w miarę pełne finansowanie jedynie dla mieszkań realizowanych na rzecz gminy, a i tu gmina i/lub gminny TBS zapewnić muszą dodatkowo finansowanie na minimum 20% wartości inwestycji. W przedsięwzięciach adresowanych do tzw. najemców z wolnego naboru (osób z poza gro-

na uprawnionych do mieszkania gminnego: z list oczekujących na mieszkanie komunalne lub jako lokal zamienny) to uzupełnienie wynosi minimum 50% wartości inwestycji. TBS'y nie mogą zgromadzić takich środków prowadząc wyłącznie działalność z zakresu mieszkalnictwa z wyłączeniem działalności deweloperskiej. Także prowadzone przez TBS'y inwestycje w modelu SGM nie mogą - zgodnie z opisem projektowanego programu - przynieść niezbędnych środków do pokrycia udziału własnego w budowie mieszkań na wynajem.

Ponadto doprecyzować trzeba prawo TBS'ów do budowy i sprzedaży lokali użytkowych. Może to nie tylko przynieść część dochodów niezbędnych do realizacji wyżej opisanych celów, ale także może okazać się konieczne w lokalizacjach, gdzie plan zagospodarowania przestrzennego wymaga np. realizacji lokali usługowych w parterach.

Ad. 11. Upadłość spółki

Proponujemy w punkcie 2 zapisać obowiązek syndyka zwrócenia się z propozycją nabycia mieszkań do wszystkich TBS'ów województwa, na terenie którego działa upadający TBS.

Ad. 12 i 13. Partycypacja pracodawców i osób prawnych oraz rezygnacja z możliwości partycypacji osób fizycznych w kosztach budowy lokali mieszkalnych w części zasobów TBS

Ograniczenie partycypacji do osób prawnych jest nieuzasadnione z kilku powodów. Po pierwsze - niejednokrotnie osoby fizyczne, właściciele wielorodzinnych budynków mieszkalnych potrzebują np. podczas procesu rewitalizacji mieszkań zamiennych dla najemców swoich lokali. Nie ma powodu by - o ile najemcami są osoby spełniające kryteria uprawniające do najmu w TBS'ie - nie mogły otrzymać mieszkania w TBS'ie powstałego dzięki partycypacji „kamienicznika”. Po drugie - nie ma uzasadnienia uniemożliwienie pracodawcom sędowania partycypacji na najemcę (aktualnego lub dawnego pracownika). Mamy tu do czynienia z mieszkaniem zasiedlonym, trudno więc wyobrazić sobie by to ograniczenie służyło realizacji celów zapisanych jako uzasadnienie takiego ograniczenia („uzyskanie lokali mieszkalnych dla pracowników”). Po trzecie - wykazana we wstępie luka w finansowaniu mieszkań dla osób innych niż wskazane przez gminę wykazuje, że - pomimo powszechnie znanych mankamentów tego rozwiązania - partycypacja osób fizycznych w obecnym kształcie winna być zachowana. Proponowane „w ochronie” najemcy rozwiązanie w efekcie uniemożliwia mu pozyskanie mieszkania. Trzeba też zauważyć, że przez cały czas funkcjonowania programu budowy mieszkań na wynajem o umiarkowanych czynszach popyt na mieszkania z partycypacją przewyższał podaż. W ostatnich latach z uwagi na kryzys finansowy i ograniczenie dostępu do kredytów hipotecznych zapotrzebowanie na mieszkania w TBS'ach dodatkowo wzrosło.

Z analizy tekstu wynika, iż projektodawca dopuszcza partycypację osób fizycznych w budowie mieszkań w projektach komercyjnych. Jej zakaz zapisano wprost w omówieniu reguły przyznawania grantów z Funduszu Dopłat. W stosunku do przedsięwzięć korzystających z quasi preferencyjnego kredytu z BGK zakazu takiego wprost nie zapisano, ale pośrednio - uznając ten kredyt za środki publiczne - także wprowadzono ten rygor. Omawiane wyżej luka finansowa oraz znikoma preferencyjność projektowanego kredytu z BGK zdecydowanie przemawiają za dopuszczeniem partycypacji osób fizycznych w przedsięwzięciach wykorzystujących quasi preferencyjny kredyt z BGK, a nie objętych grantem z Funduszu Dopłat.

Ad. 14. Reguły ustalania czynszów

Proponowane zniesienie górnego ograniczenia wysokości czynszów (dziś do 4% wartości odtworzeniowej) jest nieuniknioną konsekwencją przyjętego modelu finansowania (w najlepszym wypadku - najniższy czynsz: przy finansowaniu 50% środki własne i 50% kredyt preferencyjny - wyniesie około 5,5% wartości odtworzeniowej); w sytuacji gdzie część środ-

ków własnych pochodząby z kredytu „komercyjnego” - czynsz będzie jeszcze wyższy. Z zapisów tego rozdziału nie wynika jasno czy zniesienie górnego ograniczenia wysokości czynszów dotyczyć ma wszystkich zasobów TBS'ów czy tylko realizowanych ze wsparciem wynikającym z możliwości jakie dać ma zamierzona ustawa. Z rozdziału 25. Czynsze i zasady wynika jednak, że ta zasada dotyczyć ma jedynie lokali utworzonych pod rządami nowej ustawy.

Tymczasem praktyka wykazuje, że wszędzie poza największymi aglomeracjami czynsz w wysokości 4% wartości odtworzeniowej to maksymalny czynsz jaki akceptuje rynek, najwyższy czynsz jaki mogą wносить rodziny o umiarkowanych dochodach.

Rozważyć zatem należy utrzymanie tego pułapu, przynajmniej w stosunku do przedsięwzięć korzystających z grantu z funduszu dopłat.

Ad. 15. Fundusz remontowy

Pozytywnie należy ocenić pomysł tworzenia funduszu remontowego. Wymaga on jednak dalszego dopracowania. Jego minimalna obligatoryjna wysokość powinna wynikać z analizy kosztów prowadzenia poprawnej polityki remontowej zakładającej wykonywanie określonych czynności w okresach właściwych dla trwałości poszczególnych elementów budynków. Jednocześnie w związku z realizacją budynku w 50% ze środków kredytowych nie można - bez niedopuszczalnego wzrostu wysokości czynszów - sfinansować z przychodów pokrycia kosztów eksploatacji, spłaty kredytu zaciągniętego na budowę i odpisu zapewniającego zgromadzenie pełnych środków na przyszły remont generalny itp. Budynek winien dotrwać w należyłym stanie do momentu spłaty kredytu i uwolnienia hipoteki z nieruchomości. Poważniejsze prace remontowe będzie wówczas można sfinansować z ponownie zaciągniętego kredytu.

Ad. 16. Propozycja zmian w kryteriach dostępu do mieszkań w zasobach TBS

Pozytywnie oceniamy propozycję wprowadzenia przepisu, że kryteria dostępu do mieszkań TBS obowiązują jedynie dla zasobu wybudowanego ze wsparciem środków publicznych. Warto jednak zasadę tę rozszerzyć na inne rygory, których stosowanie uzasadnione jest wyłącznie w stosunku do lokali na wynajem zrealizowanych ze wsparciem środków publicznych, np.: obowiązek składania oświadczeń o dochodach, wysokość czynszu, zakaz czerpania zysków (działanie non-profit), normatywy powierzchniowe, itd.

Dobrym rozwiązaniem jest także uprawnienie gmin do obniżania wartości limitów dochodowych. Aktualnie obowiązujące (i proponowane do utrzymania progi dochodowe) są wysokie i dlatego należy je obniżyć dla przedsięwzięć korzystających nie tylko z quasi preferencyjnego kredytu, ale także z grantu z Funduszu Dopłat o 10-20%.

Ad 22. Kredyty udzielane przez Bank Gospodarstwa Krajowego

Delegacja ustawowa dla Rady Ministrów powinna zobowiązywać do określenia w rozporządzeniu normatywów powierzchniowych dla mieszkań realizowanych z tym kredytem. Charakterystyka opisywanego kredytu (maksymalny udział w kosztach przedsięwzięcia 50%, oprocentowanie około 6%, marża 2%, warunki spłaty kredytu) prezentują produkt nieznacznie odbiegający od standardów powszechnych - dlatego też stosujemy w tej opinii określenie „kredyt quasi preferencyjny”. Bez grantu z Funduszu Dopłat jest to narzędzie bez znaczenia dla inwestycji budownictwa mieszkaniowego na wynajem w Polsce.

Proponujemy powrót do wcześniejszych propozycji Ministra Infrastruktury, wg których oprocentowanie tego kredytu miało być nie większe niż stopa redyskonta weksli.

Ad. 23. Dofinansowanie części kosztów przedsięwzięć TBS związanych z budową mieszkań przeznaczonych na wynajem

Wprowadzenie grantów z Funduszu Dopłat na budowę lokali mieszkalnych na wynajem stanowi najcenniejszy element przedkładanego projektu. Rozwiązanie to przy należytym zasilaniu finansowym stanowić może sprawny, zdecydowanie mniej zbiurokratyzowany zamiennik kredytu z KFM.

Wśród szczegółów wspomnieć trzeba o konieczności umożliwienia wsparcia nie tylko budowy nowych mieszkań, ale także adaptacji, modernizacji, remontów i rewitalizacji, w efekcie których powstaną mieszkania na wynajem. Ponownie oprotestować trzeba wprowadzony zakaz możliwości partycypowania w kosztach budowy przez osoby fizyczne (patrz Ad.12 i 13). Istotnym jest by przy redagowaniu proponowanych przepisów należycie formułować zakres kosztów kwalifikowanych, przy czym najlepiej by był on zgodny z obowiązującymi w tym zakresie regułami ustawy o rachunkowości. Delegacja ustawowa dla Rady Ministrów powinna zobowiązywać do określenia w rozporządzeniu normatywów powierzchniowych dla mieszkań realizowanych z grantem.

Zapisane na lata 2013-2022 maksymalne limity wydatków budżetu państwa są całkowicie niewystarczające. Dodatkowo wyjaśnienia wymaga - dlaczego proponowane wsparcie z budżetu jest identyczne z kwotami wydatków Funduszu Dopłat na granty na mieszkania na wynajem w danym roku. Przecież zgodnie z proponowanymi rozwiązaniami Fundusz Dopłat ma mieć także inne źródła zasilania, np. ze zwrotu umorzeń przy prywatyzacji mieszkań w TBS'ach.

II. Projekt założeń projektu ustawy o społecznych grupach mieszkaniowych

Podzielamy ocenę, że istnieje pilna potrzeba zaprojektowania i wdrożenia narzędzia polityki mieszkaniowej państwa wspierającego realizację potrzeb mieszkaniowych rodzin aktualnie wykluczonych z możliwości zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych tj.:

1. Rodzin o dochodach, które nie kwalifikują do uzyskania lokalu komunalnego i jednocześnie nie zapewniają zdolności kredytowej niezbędnej do nabycia mieszkania własnościowego. Rodziny te dotąd mogły wpłaciwszy partycypację wynajmować lokal w TBS'ie;
2. Rodzin średniozamożnych, które posiadają dochody nieznacznie odbiegające od koniecznych dla uzyskania tzw. zdolności kredytowej, które dotąd otrzymywały wsparcie z programu „Rodzina na swoim”.

Od ponad 2 lat (po likwidacji KFM) oczekiwany jest program stymulujący budowę mieszkań na wynajem o umiarkowanych czynszach przeznaczony dla pierwszej z omawianych grup, zapowiadana - w miejsce od lat postulowanej istotnej modernizacji - likwidacja programu „Rodzina na swoim” pozostawi bez pomocy grupę drugą.

Zasadniczym mankamentem przedłożonego projektu założeń ustawy o Społecznych Grupach Mieszkaniowych jest brak analizy wykazującej, że istnieje istotna grupa potrzebujących mieszkania polskich rodzin, która spełnia warunki proponowanego w projekcie modelu dochodzenia do własności mieszkania, w tym przede wszystkim dysponuje kwotą równą połowie wartości nowego mieszkania i posiada stałe dochody umożliwiające zapłatę czynszu zapewniającego pokrycie kosztów eksploatacji, godziwy zysk z najmu oraz spłatę zaciągniętego kredytu. A jednocześnie nie posiada zdolności kredytowej. Pobieżna analiza wymienionych obciążeń, które musiałby przez wiele lat ponosić najemca-nabywca lokalu wskazuje, że taka grupa rodzin nie istnieje lub stanowi nieistotny margines wśród nie posiadających mieszkania gospodarstw domowych. Zdaniem NSZZ „Solidarność” nie można zakładać, że podstawowym adresatem rządowego programu są gospodarstwa domowe posiadające dochody w szarej lub czarnej strefie.

POSIEDZENIE Z DN. 26 LIPCA 2011

Decyzja Prezydium KK nr 143/11

ws. opinii o projekcie rozporządzenia RM w sprawie przekazywania przez instytucje finansowe oraz organów nadzoru półrocznych i rocznych informacji o prowadzonych indywidualnych kontaktach emerytalnych oraz indywidualnych kontaktach zabezpieczenia emerytalnego

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie wnosi uwag do projektu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 czerwca 2011 roku w sprawie przekazywania przez instytucje finansowe oraz organów nadzoru półrocznych i rocznych informacji o prowadzonych indywidualnych kontaktach emerytalnych oraz indywidualnych kontaktach zabezpieczenia emerytalnego.

Decyzja Prezydium KK nr 144/11

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS w sprawie szczególnych zadań i organizacji Ochotniczych Hufców Pracy

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie wnosi uwag do projektu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie szczególnych zadań i organizacji Ochotniczych Hufców Pracy.

Decyzja Prezydium KK nr 145/11

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS zmieniającego rozporządzenie w sprawie przyznawania bezrobotnemu środków na podjęcie działalności na zasadach określonych dla spółdzielni socjalnych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie wnosi uwag do projektu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie przyznawania bezrobotnemu środków na podjęcie działalności na zasadach określonych dla spółdzielni socjalnych.

Decyzja Prezydium KK nr 146/11

ws. opinii o projekcie rozporządzenia MPiPS zmieniającego rozporządzenia w sprawie usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie zgłasza uwag do projektu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30.06.2011 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy.

Decyzja Prezydium KK nr 147/11

ws. udziału Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w charakterze partnera w projekcie międzynarodowym o roboczym tytule: „Szkolenie nt. redukcji ryzyka psycho - społecznego związanego z procesem restrukturyzacji” przygotowanym przez Instytut Badawczy Pracy Zawodowej Uniwersytetu Metropolitalnego w Londynie

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wyraża zgodę na udział Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w charakterze partnera w projekcie ponadnarodowym o roboczym tytule: „Szkolenie nt. redukcji ryzyka psycho - społecznego związanego z procesem restrukturyzacji” przygotowanym przez Instytut Badawczy Pracy Zawodowej Uniwersytetu Metropolitalnego w Londynie, co jest jednoznaczne z podpisaniem wymaganego Listu Intencyjnego.

Jednocześnie upoważnia:

- Bogdana Bisia - Zastępcę Przewodniczącego KK NSZZ „Solidarność”,
- Jerzego Jaworskiego - Skarbnika KK NSZZ „Solidarność”

do reprezentowania NSZZ „Solidarność” przed LIDEREM i tym samym podejmowania decyzji wynikających z podpisania Listu Intencyjnego.

Decyzja Prezydium KK nr 148/11

ws. udzielenia upoważnienia do reprezentowania NSZZ „Solidarność” przed Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości w związku z realizowanymi projektami

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” działając na podstawie § 42 ust.7 Statutu NSZZ „Solidarność” upoważnia:

- Bogdana Bisia - Zastępcę Przewodniczącego KK NSZZ „Solidarność”
- Jerzego Jaworskiego - Skarbnika KK NSZZ „Solidarność”
- Ewę Zydorek - Sekretarza KK NSZZ „Solidarność”

do reprezentowania NSZZ „Solidarność” przed PARP i tym samym podejmowania decyzji wynikających z podpisanych umów o dofinansowanie następujących projektów:

- „Niezależna ekspertyza ekonomiczna standardem dialogu społecznego w obliczu zmiany”;
- „Zarządzanie wiekiem jako czynnik zwiększający potencjał adaptacyjny przedsiębiorstw”.

Jednocześnie traci moc decyzja Prezydium KK nr 254/10 z dnia 18 listopada 2010 r.

Decyzja Prezydium KK nr 149/11

ws. dotacji finansowych

(do użytku służbowego)

DZIAŁ DS. POLITYKI SPOŁECZNEJ

KOMISJA TRÓJSTRONNA

Komunikat Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych z posiedzenia w dn. 27 czerwca 2011 r.

Zbigniew Kruszyński NSZZ „Solidarność” przedstawił informację z posiedzenia w dniu 16 czerwca br.:

- Zespołu ds. budżetu wynagrodzeń i spraw socjalnych w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę na 2012 r. zgodnie z art. 2 ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę;
- oraz wspólnie z Zespołem ds. ubezpieczeń społecznych w sprawie zwiększenie wysokości wskaźnika waloryzacji emerytur i rent z FUS w 2012 r. zgodnie z art. 89 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Poinformował, że strona rządowa (MPiPS) przedstawiła propozycje Rady Ministrów zgodnie z którymi:

- w roku 2012 minimalne wynagrodzenie wyniesie 1500 złotych. Kwota ta utrzymuje relację do prognozowanego średniego wynagrodzenia na przyszły rok na poziomie 41,4%;

- wskaźnik waloryzacji wzrostu emerytur i rent w 2012 roku wzrośnie o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych zwiększonym o 20 % realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w bieżącym roku.

Zespół nie zawarł porozumienia.

Strona związkowa uznała propozycje rządowe za niewystarczające: minimalne wynagrodzenie nie wychodzi naprzeciw postulatowi zawartemu w pakiecie antykryzysowym, a w przypadku wzrostu wskaźnika waloryzacji rent i emerytur zgłosiła propozycję, by zwiększony został o 50% wzrost przeciętnego wynagrodzenia, bowiem propozycja nie rekompensuje strat będących wynikiem inflacji szczególnie w odniesieniu do osób pobierających najniższe świadczenia. Osoby najniżej uposażone odczuwają dotkliwiej inflację, bowiem największą część ich dochodu pochłaniają wydatki na towary pierwszej potrzeby, których wzrost cen jest wyższy od średniej inflacji podawanej przez GUS.

Komunikat Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych z posiedzenia w dn. 11 lipca 2011 r.

Wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, wskaźnik wzrostu wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej w 2012 r. oraz informacja o pracach nad budżetem państwa na 2012 rok były głównymi tematami posiedzenia Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych w dniu 11 lipca br. W obradach, którym przewodniczył Wicepremier Waldemar Pawlak udział wzięli wice ministrowie resortów: pracy, finansów, skarbu państwa, edukacji, kultury, rozwoju regionalnego, zdrowia i rolnictwa.

Pan Henryk Nakonieczny NSZZ „Solidarność” przedstawił informację z posiedzenia zespołu ds. budżetu wynagrodzeń i spraw socjalnych w dniu 11 lipca br. Poinformował, że zespół nie wypracował stanowiska w sprawie minimalnego wynagrodzenia oraz wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej.

Pan Waldemar Pawlak poinformował, że rząd zaproponował, aby wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej w 2012 r. nie były waloryzowane, natomiast wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę wyniosła 1500 zł. Propozycja nie

zyskała akceptacji strony związkowej, tym samym Komisja nie zawarła porozumienia.

Zdaniem NSZZ „Solidarność” wadliwie przeprowadzono proces konsultacji nad budżetem. Partnerzy społeczni pozbawieni zostali możliwości pierwszego etapu konsultacji. Jedynym rozwiązaniem byłoby wycofanie się rządu z projektu i rozpoczęcie negocjacji zgodnie z harmonogramem przewidzianym w ustawie o TK od nowa. Podobnego zdania jest OPZZ. Nie jest jasne jakim trybem trwają prace nad budżetem. Również PKPP „Lewiatan” uwa-

ża, że obecny stan jest naruszeniem prawa. Oczekują na oficjalną opinię prawną z ministerstwa finansów, w jakim trybie pracuje TK nad budżetem. BCC, również oczekuje na opinię ministerstwa finansów, określającą dalszy harmonogram prac nad budżetem oraz opinię prawną w tej materii.

Ministerstwo Finansów przedstawi harmonogram oraz opinię prawną, a także status prawny opinii, które już wpłynęły, zgodnie z wnioskiem partnerów społecznych.

Odpowiedź Ministra finansów ws. zakresu procesowania nad ustawą budżetową

*Pan Waldemar Pawlak
Wicepremier, Minister Gospodarki
Przewodniczący Komisji Trójstronnej
Ds. Społeczno-Gospodarczych*

W związku z wyrażoną w dniu 11 lipca 2011 r. na posiedzeniu Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych prośbą partnerów społecznych o interpretację prawną Ministerstwa Finansów w zakresie procedowania nad ustawą budżetową uprzejmie informuje, co następuje.

Ww. procedura określona jest w przepisach ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego (Dz. U. Nr 100, poz. 1080. z późn. zm.). Ustawa w art. 3 ust. 6-8 przewiduje określone daty i terminy dotyczące uzgodnienia stanowiska stron pracowników i pracodawców w sprawie założeń projektu budżetu państwa na rok na-

stępny. Jednocześnie zgodnie z art. 3 ust. 13 Komisja może zmieniać na wniosek strony rządowej terminy, o których mowa w art. 3 ust. 1-8. Minister Finansów wystąpił z taką prośbą. Do dnia dzisiejszego taka zgoda nie miała miejsca i jak należy rozumieć Komisja przedłoży swoją opinię w terminie ściśle określonym przez ww. ustawę.

Ponieważ zgoda na wcześniejsze procedowanie nie została przekazana - dalsze prace nad ustawą budżetową będą dokonywane z uwzględnieniem określonych w ustawie o finansach publicznych terminów, zakładających przedłożenie ustawy budżetowej Sejmowi do dnia 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy.

- *Z upoważnienia Ministra Finansów,
Podsekretarz Stanu - Hanna Maiszczyk*

WSKAŹNIKI GUS

Wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych w czerwcu 2011 r.

Wyszczególnienie	VI 2011			I-VI 2011
	XII 2010=100	VI 2010=100	V 2011=100	I-VI 2010= 100
O G Ó Ł E M	103,1	104,2	99,6	104,2
Żywność, napoje bezalkoholowe i alkoholowe oraz wyroby tytoniowe	104,4	105,9	98,7	105,9
Żywność i napoje bezalkoholowe	104,9	106,4	98,2	106,5
w tym żywność	105,1	106,7	98,0	106,9
Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe	102,3	103,6	100,6	103,5
Odzież i obuwie.	100,1	100,9	99,6	98,5
Mieszkanie	103,6	105,1	100,2	105,0
Użytkowanie mieszkania i nośniki energii	103,9	105,8	100,2	105,8
w tym nośniki energii	104,0	106,6	100,1	107,0
Wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	102,0	102,2	100,2	101,7
Zdrowie	103,2	104,2	100,3	103,7
Transport	104,3	106,4	99,7	107,0
w tym paliwa do prywatnych środków transportu	106,2	110,4	99,1	112,8
Łączność	96,7	96,4	98,3	98,4
Rekreacja i kultura	100,9	100,2	100,3	100,4
Edukacja	100,5	102,5	99,9	102,6
Restauracje i hotele	103,1	104,5	100,4	104,1
Inne towary i usługi	102,5	103,4	100,3	103,0

**Przeciętne zatrudnienie i wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw¹
w czerwcu 2011 r.**

Wyszczególnienie	VI 2011			I-VI 2011
	w liczbach bezwzględnych	V 2011=100	VI 2010=100	I-VI 2010=100
Sektor przedsiębiorstw				
Zatrudnienie w tys.	5526,5	100,2	103,6	103,8
Przeciętne wynagrodzenie ogółem (brutto) w zł	3600,47	103,3	105,8	104,6
w tym bez wypłat z zysku	3582,87	103,2	105,7	104,5

Budownictwo mieszkaniowe w okresie od I - VI 2011 r.

Formy budownictwa	2011				
	VI			I-VI	
	Liczba mieszkań	VI 2010=100	V 2011=100	Liczba mieszkań	I-VI 2010=100
Mieszkania oddane do użytkowania					
OGÓŁEM	9758	96,3	104,3	55403	86,9
Indywidualnie	5370	108,0	106,5	33612	103,4
Przeznaczone na sprzedaż	3946	95,0	108,4	19152	75,1
Spółdzielcze	120	31,2	53,8	1049	40,2
Pozostałe ^{b)}	142	33,0	50,4	1590	50,3
Mieszkania, których budowę rozpoczęto					
OGÓŁEM	15940	110,1	97,9	80010	98,7
Indywidualnie	10344	109,1	94,8	48508	107,4
Przeznaczone na sprzedaż	4946	116,3	102,0	28529	90,7
Spółdzielcze	155	73,1	-	929	43,4
Pozostałe ^{b)}	495	93,8	94,8	2044	89,4
Mieszkania, na realizację których wydano pozwolenia					
OGÓŁEM	18724	120,2	113,1	88094	107,3
Indywidualnie	9860	95,7	97,5	49746	99,2
Przeznaczone na sprzedaż	8172	174,5	133,3	35266	123,6
Spółdzielcze	536	153,1	276,3	1600	98,5
Pozostałe ^{b)}	156	65,8	140,5	1482	82,9

b) zakładowe, komunalne, społeczne czynszowe

• Źródło: GUS

ROZWÓJ ZWIĄZKU

SOLIDARNOŚĆ SIĘ PROFESJONALIZUJE

Ponad 1,5 tys. nowych członków, duże akcje realizowane wspólnie przez Dział Rozwoju Związku Komisji Krajowej, regiony i sekcje branżowe, a do tego start projektu organizowania pracowników branży ochrony i sieci hipermarketów oraz udział w kampaniach międzynarodowych - to pierwsze efekty nowej strategii rozwoju Solidarności realizowanej od pół roku.

Solidarność wchodzi mocno do firm sektora handlu. - W Kauflandzie, we współpracy z regionami, pozyskaliśmy od początku roku ponad 700 nowych członków i ta organizacja liczy już ponad 1100 osób - mówi Kacper Stachowski, szef Biura Rozwoju Związku Komisji Krajowej.

Hiperwyzysk.pl

Nowe organizacje powstały także w sklepach sieci Real - w Regionie Śląsko-Dąbrowskim i na Pomorzu Zachodnim. Rozwijano już istniejące organizacje - w Decathlonie, Biedronce, Tesco i Carrefourze. W handlu zatrudnionych jest w Polsce 1,1 mln osób. - W ostatnich miesiącach pozyskaliśmy w tej branży ponad 1000 nowych członków. Ale wciąż niewielu pracowników należy do związków zawodowych. To dla Solidarności rozwojowy potencjał, ale i ogromne wyzwanie - podkreśla Kacper Stachowski.

W sierpniu Solidarność startuje z portalem społecznym hiperwyzysk.pl, który adresowany jest do pracowników zatrudnionych w handlu.

Coca-Cola dla Solidarności, czyli nowe sektory

Dzięki ścisłej współpracy Działu Rozwoju Związku KK, regionów i sekcji branżowych - co przewiduje nowa strategia rozwoju związku - trwa duża akcja pozyskiwania dla „S” pracowników Coca-Coli. Firma zatrudnia w Polsce 3 tys. pracowników. - Tę kampanię realizujemy wspólnie,

Region Mazowsze, Sekretariat Przemysłu Spożywczego, Dział Rozwoju Związku Komisji Krajowej i IUF, czyli Międzynarodowy Związek Pracowników Sektora Spożywczego. To dobry przykład współpracy. Tak powinny wyglądać wszystkie nasze akcje - wskazuje Stachowski.

Solidarność rozpoczęła też realizację ambitnego projektu dofinansowanego ze środków UE, którego celem jest wzmocnienie dialogu społecznego w branży ochrony oraz w sieciach super- i hipermarketów. Realizuje go wspólnie z Międzyzakładową Organizacją Związkową Pracowników Ochrony, Sprzątania i Cateringu oraz Sekcją Handlu. Celem jest wzmocnienie reprezentacji pracowniczych, a tym samym poprawa jakości dialogu z pracodawcami w tych branżach.

Organizatorzy „S” prowadzili także akcje ulotkowe i informacyjne m.in. w TPV Electronics (Region Gorzowski), Zakładach Mięsnych Jarosław i LU Polska w Jarosławiu (Ziemia Przemyska) oraz na terenie kilku regionów w placówkach BZ WBK.

Pokażmy Polakom, jacy jesteśmy naprawdę

Solidarność potrzebuje również zmiany wizerunku, który zepsuł rząd wspólnie z mainstreamowymi mediami i niektórymi organizacjami pracodawców.

- Chodzi o większą promocję związku, musimy pokazać, że jesteśmy atrakcyjni i skuteczni. Musimy być kreatywni, a naszą transparentną działalnością zyskiwać sympatię i akceptację ludzi. To praca u podstaw. Trzeba zacieśnić współpracę z dużymi centralami związkowymi, idąc szerokim frontem. Potrzeba wspólnej strategii głównych związków zawodowych. Pracodawcy i rząd muszą wiedzieć, że pluralizm związkowy to jedno, a wspólne występowanie w interesie pracowników to drugie. W tej grze są dwie strony: pracodawcy i pracownicy. Kto stoi obok, popiera praco-

dawców. Pracownicy muszą się przyłączyć - zaznacza Kacper Stachowski.

Zmianie wizerunku Solidarności służyć mają rozmaite akcje promocyjne. W planach m.in. akcje happeningowe, kampanie medialne w internecie, radosne obchody rocznicy Sierpnia, konkursy dla najlepiej rozwijającej się organizacji i regionu, a być może także związkowe mecze piłkarskie. Pomysłów jest wiele, a cel jeden - zmienić sposób postrzegania Solidarności przez większość Polaków i uczynić ją związkiem silnym i profesjonalnym.

Dziś na świecie poszczególne kraje mają tych samych pracodawców. Korporacje międzynarodowe prowadzą interesy w dziesiątkach państw. Aby doprowadzić do podpisania korzystnych dla pracowników porozumień potrzeba zsynchronizowanych międzynarodowych kampanii organizowania pracowników i negocjacji globalnych umów. Dlatego Dział Rozwoju Związku KK realizuje również projekt wzmocnienia dialogu społecznego w sektorze handlu. Partnerami są Międzynarodowa Organizacja Pracy i UNI Commerce. Współpracę nawiązano także z Fundacją im. Friedricha Eberta i Europejskim Centrum Solidarności. Planowane jest także podpisanie porozumienia z NZS.

Rozmowa z Kacprem Stachowskim, szefem Biura Rozwoju Związku Komisji Krajowej

- Jak z perspektywy pół roku oceniasz efekty wprowadzania nowej strategii rozwoju związku?

- Dział Rozwoju Związku Komisji Krajowej NSZZ „S” na początku 2011 roku przygotował nową strategię funkcjonowania. Zmiany wprowadzają większą niezależność regionów w zakresie rozwoju związku. W nowej strategii Dział Rozwoju Związku wspiera regiony, które zostały umownie podzielone na sześć grup oraz koordynuje akcje ogólnokrajowe. Każdy region może liczyć na wsparcie zarówno w działaniach stricte rozwojowych, czyli kampaniach organizowania pracowników, jak i promocyjno-wizerunkowych, szkoleniowych czy edukacyjnych. Podczas spotkań przedstawiciele regionów zgłosili wiele ciekawych pomysłów m.in. dotyczących promocji związku, a wiosną ruszyła bezpośrednia

Nowi w Solidarności:

W I półroczu 2011 roku dzięki wspólnym akcjom Działu Rozwoju Związku KK, regionów i sekcji branżowych, do „S” wstąpiło ponad 1,5 tysiąca pracowników. Nowe organizacje „S” powstały m.in. w:

- Unii Fumarol i Domu Pomocy Społecznej w Lubuczewie (Region Słupski), Warszawskim Hotelu Kyriad Prestige i Kolporterze (Region Mazowsze);
- Realu w Szczecinie (Pomorze Zachodnie), gdzie ponadto zarejestrowano komisję oddziałową w firmie sprzętającej Naprzód;
- Bytomiu (Region Śląsko-Dąbrowski) w hipermarkecie Real pozyskano nowych członków, którzy dołączyli do MOZ w Czeladzi;

Ponadto dzięki współpracy DRZ KK, regionów i Krajowej Sekcji Pracowników Handlu, Solidarność zyskała ponad 1000 osób pracujących w handlu. Rozwijano już istniejące organizacje „S” w takich firmach jak Decathlon, Biedronka, Tesco, Carrefour, Kaufland, Real.

współpraca z regionami, jak i sekcjami branżowymi w zakresie akcji organizowania pracowników.

Dziś potrzeba działań, które będą prowadziły do powstawania nowych, stabilnych organizacji zakładowych, afiliowanych następnie do struktur branżowych. Poprzez współpracę z zarządami regionów będziemy budować zarówno siłę regionów jak i branż. Powodzenie całej strategii zależy od zespołów regionalnych. Tam, gdzie one powstały, akcje organizowania pracowników przynoszą dobre efekty. Dlatego chciałbym, aby każdy region dysponował dobrze przygotowanym zespołem organizatorów. Ogólnie współpracę z regionami oceniam pozytywnie.

- Generalnie nowa strategia została zaakceptowana przez regiony i branże.

Jaka jest w niej rola Działu Rozwoju Związku KK?

- Dział Rozwoju Związku ma wspierać akcje regionów i branż. Być do dyspozycji wszystkich struktur, by wspólnie prowadzić akcje i wzajemnie się wspierać. Takie było oczekiwanie. To zarządy regionów i sekcje branżowe wskazują zakłady pracy i już prowadzimy duże akcje organizowania pracowników wspólnie z wieloma regionami oraz Sekcją Handlu i Sekretariatem Przemysłu Spożywczego. Cieszę się, że kolejne regiony i sekcje zgłaszają chęć współpracy.

- Dlaczego Solidarność tak mocno angażuje się w sektor handlu?

- To branża, w której wciąż mała liczba osób należy do związków zawodowych. Solidarność widzi tu ogromny potencjał dla własnego rozwoju. Struktura gospodarki zmieniła się w ostatnich 20 latach diametralnie. W sektorze przedsiębiorstw, a więc w firmach zatrudniających ponad 9 pracowników, pracuje ponad 8,5 mln osób, z czego 1,1 mln właśnie w handlu. Z 1,1 mln pracowników handlu 400 tys. zatrudnionych jest w dużych korporacjach transnarodowych. Pracownicy handlu borykają się z potwornymi problemami i trzeba podsunąć im rozwiązanie - utworzenie związku zawodowego. W Kauflandzie, we współpracy z regionami, pozyskaliśmy od początku roku ponad 700 nowych członków i ta organizacja liczy już ponad 1100 osób. Ważne są porozumienia określające zasady kontaktowania się z pracownikami, a takie mamy właśnie w Kauflandzie i Carrefourze, a przygotowujemy się do podpisania w kolejnych firmach.

- Porozumienia z pracodawcami przynoszą konkretne efekty.

- Tak, pozwalają rozwijać związek, tworzyć silne organizacje, a pracownikom poprawiać warunki pracy. Zresztą firma też na tym korzysta, zyskując w organizacji „S” partnera ze sprawnym systemem komunikacji, wykluczającym niekontrolowane protesty i artykulację problemów poza stołem negocjacyjnym. Tylko firmy muszą go dostrzec i rozpocząć prowadzenie rzeczywistego dialogu.

- Spór jest istotą demokracji, ale dlaczego w krajach zachodniej Europy związki zawodowe są uznawane za ważne organizacje dialogu społecznego, a w Polsce się je zwalcza?

- Rządowa polityka antyzwiązkowa oraz wypaczony wizerunek w mediach, których właścicielem są środowiska biznesowe, zmierzają do marginalizacji związków. W krajach Europy Zachodniej partnerstwo społeczne jest bardziej rozwinięte i funkcjonuje znacznie dłużej niż w Polsce.

- ...dwudziestolecie wolności już dawno za nami, a jesteśmy też w UE.

- To prawda, ale jeśli spojrzeć na instytucjonalizację dialogu społecznego w Polsce, to dopiero w 2001 roku uchwalono ustawę o Komisji Trójstronnej i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego. Rynek jest drapieżny, potężna konkurencja powoduje, że pracodawcy walczą o klientów często kosztem pracowników. Koszty osobowe, a więc wynagrodzeń np. w sektorze handlu stanowią w Polsce tylko ok. 10 proc. w stosunku do obrotów, a mamy też sieć handlową, w której są one na poziomie ok. 5 proc. A to oznacza, że zarobki są niskie, a warunki pracy ciężkie. Firmy rozwijają się kosztem pracowników.

Dialog społeczny z pewnością przeżywa dziś w Polsce kryzys. Mam nadzieję, że w przyszłości dialog będzie bardziej efektywny, to w interesie wszystkich. Przecież wysokim wskaźnikiem zatrudnienia zainteresowane są zarówno związki zawodowe, rząd jak i pracodawcy. Szukajmy więc wspólnie rozwiązań.

- Kładziesz nacisk na zmianę wizerunku związku. Gombrowiczowska gęba, jaką stale przykleja się związkowcom, to gęba rozrabiaków, którzy przyjeżdżają do Warszawy, by palić opony.

- To obraz zafałszowany. Związek jest też postrzegany jako organizacja anachroniczna, raczej zamknięta. To znowu manipulacja. Solidarność potrzebuje rewitalizacji, a więc przede wszystkim wzmocnienia licznymi i silnymi organizacjami, zmiany wizerunku i profesjonalizacji. Wizerunek jest istotny. Jeśli on będzie prawdziwy, a nie sztucznie kreowany przez media, to zyskamy większe możliwości dotarcia do

młodych ludzi. Potrzebujemy świeżej krwi - młodych liderów, aktywnych, kreatywnych, zaangażowanych. W Dziale Rozwoju Związku mamy sporo pomysłów jak zmieniać wizerunek Solidarności, wiele pojawia się podczas spotkań w regionach. Wszystkie będziemy przekazywać Prezydium Komisji Krajowej.

- Jeden z pomysłów jest taki, by Solidarność promowali sportowcy, aktorzy, osoby rozpoznawalne. W ten sposób związek już reklamuje bokser Damian Jonak czy siostry Radwańskie, znane tenisistki.

- Takich rozpoznawalnych publicznie osób może być więcej. Aby zobaczyć jak zmienia się Solidarność warto spojrzeć na ostatnią demonstrację ogólnopolską 30 czerwca. Była niezwykle barwna, sterowiec rozrzucał z góry ulotki, nie zabrakło akcentów o charakterze happeningowym i koncertu. A przy tym mówiliśmy ludziom o problemach, z jakimi borykają się dziś polscy pracownicy. I o to chodzi. Dziś potrzeba już nie tylko kampanii związkowych, ale kampanii społecznych. I mamy wiele pomysłów na pozyskiwanie młodych ludzi.

INFORMACJE RÓŻNE

DRAMATYCZNA SYTUACJA W SEKTORACH BRANŻOWYCH

1. Pogotowie strajkowe w zakładach zbrojeniowych ogłosił w lipcu 2011 r. Krajowy Komitet Protestacyjny Zakładów Przemysłu Zbrojeniowego.

Związkowców niepokoi brak reakcji rządu na zgłaszane przez nich problemy. Są to przede wszystkim nierealizowanie Programu Konsolidacji i Wspierania Rozwoju Polskiego Potencjału Obronnego i wchodząca w życie unijna dyrektywa, która umożliwi zagranicznemu koncernowi uczestnictwo w przetargach na dostawy dla polskiej armii.

Ogłoszone dzisiaj pogotowie strajkowe polegać będzie na oflagowaniu wszystkich zakładów zbrojeniowych, akcji informacyjnej oraz przygotowaniach do podjęcia ewentualnych następnych etapów protestu. - Do 19 sierpnia czekamy na propozycję rozmów. Po tym terminie Krajowy Komitet Protestacyjny podejmie decyzje o zaostrzeniu form protestu - zapowiada Stanisław Głowacki, przewodniczący Krajowej Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ "S".

W lipcu Sekcja Krajowa Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ "Solidarność" i Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Elektromaszynowego powołała wspólny komitet protestacyjny. Jak informują związ-

kowcy, przyjęty w 2007 r. program Konsolidacji i Wspierania Rozwoju Polskiego Potencjału Obronnego, spowodował likwidację niektórych zakładów produkcyjnych i utratę zatrudnienia przez około 5 tys. pracowników. Niestety tylko założenia związane z restrukturyzacją przemysłu zbrojeniowego zostały zrealizowane. - Program zawiera również zobowiązania rządu do podejmowania działań, które mają chronić i rozwijać polski przemysł zbrojeniowy, np. promocję na rynkach zagranicznych, wieloletnie zamówienia czy środki na prace badawczo-rozwojowe. Niestety realizacji tych punktów programu nie możemy się doczekać - mówi Stanisław Głowacki, przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ "Solidarność".

2. Strajk na kolei przesądzony

Podpisaniem protokołu rozbieżności zakończyły się negocjacje między zarządem a związkami zawodowymi działającymi w Przewozach Regionalnych.

- Mamy otwartą drogę do przeprowadzenia akcji protestacyjnej - mówi Henryk Grymel, przewodniczący Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ "Solidarność". 4 sierp-

nia spotyka się komitet protestacyjny, który zdecyduje o akcji protestacyjnej.

Spór zbiorowy trwa od ponad miesiąca. Niestety pomimo długich negocjacji nie udało się doprowadzić do porozumienia. Związki zawodowe działające w spółce domagają się ok. 280 zł brutto podwyżki. Tymczasem zarząd firmy zaproponował wzrost wynagrodzeń o 120 zł. Zdaniem związkowców propozycja zarządu była niezadowolająca, ponieważ w Przewozach Regionalnych nie było podwyżek od 3 lat. Jak tłumaczą, średnie zasadnicze wynagrodzenie maszynisty kolejowego wynosi 1400 - 1600 zł brutto.

3. Układ w publicznych uczelniach

Związkowcy z wyższych uczelni rozpoczęli rozmowy nad zawarciem ponadzakładowego układu zbiorowego pracy dla pracowników uczelni publicznych.

25 lipca 2011 r. w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego odbyło się spotkanie kierownictwa resortu z przedstawicielami Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" i Krajowej Rady Nauki i Szkolnictwa Wyższego ZNP poświęcone negocjacji projektu ponadzakładowego układu zbiorowego pracy dla pracowników uczelni publicznych przygotowanego przez Krajo-

wą Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność” (w porozumieniu z KRNiSW ZNP).

Uczestnicy ustalili, że do 9 września Ministerstwo NiSW ustosunkuje się pisemnie do zawartości merytorycznej projektu, przedstawiając jednocześnie wstępny podział zagadnień ze względu na przewidywany stopień trudności w dalszych negocjacjach. Pierwsze rozmowy odbędą się 11-17 września. 2

Związkowców zaskoczyła jednak uwaga minister Barbary Kudryckiej, która stwierdziła podczas spotkania, że negocjacje układu zbiorowego pracy mogą przeszkodzić w podpisaniu rozporządzenia regulującego wzrost minimalnych stawek wynagrodzeń zasadniczych pracowników publicznego szkolnictwa wyższego w latach 2012-2015.

- To całkowicie niezrozumiale dla nas stanowisko odebraliśmy, jako wywieranie presji. Oczekujemy podpisania tego rozporządzenia w jak najszybszym terminie traktując je jako wstępny i pozytywny krok w kierunku właściwego poziomu wynagrodzeń pracowników uczelni. Decyzja o losach rozporządzenia jest autonomiczną decyzją rządu, na którą nie mamy wpływu - mówi Edward Malec, przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "S".

WSPÓŁCZUJEMY NORWEGII

„Zamach bombowy na budynki rządowe w Oslo i masakra na Utoya wskazują jak narażone na zranienie pozostaje społeczeństwo, tak otwarte jak nasze” - czytamy w odpowiedzi na kondolencje przesłane do norweskich związków zawodowych.

„W szoku i z niedowierzaniem obserwujemy codzienne wiadomości napływające z Norwegii ukazujące skutki aktu terroru, który dotknął wasz kraj w zeszłym tygodniu” - napisał przewodniczący Piotr Duda w imieniu członków NSZZ „Solidarność” w liście kondolencyjnym do zaprzyjaźnionych organizacji związkowych z Norwegii - LO, YS i UNIO. Przewodniczący wyraził współczucie mieszkańcom Norwegii

i zapewnił o modlitwie i duchowym wsparciu, jakie wszyscy kierują w stronę ofiar i ich rodzin.

Wiele ofiar piątkowego zamachu należało do organizacji członkowskich LO, pełnili tam funkcje związkowe lub pracowali z młodzieżą. Dziękując za wyrazy wsparcia, Loar Flaten przewodniczący LO napisał, że 22 lipca na zawsze zostanie zapamiętany, jako najczarniejszy dzień w historii norweskiego ruchu pracowniczego. Mimo to, jak pisze Flaten społeczeństwo Norwegii nie zrezygnuje z wartości, z jakich słynie: demokracji i otwartości. „Norwegia stanie się silniejsza i bardziej zjednoczona” - czytamy.

EUROMANIFESTACJA WE WROCŁAWIU

NSZZ „Solidarność” rozpoczyna przygotowania do dużej manifestacji z udziałem związkowców z całej Europy, która 17 września odbędzie się we Wrocławiu.

Pod hasłami **„TAK dla europejskiej solidarności, TAK dla miejsc pracy i praw pracowniczych, NIE dla polityki cięć”** w stolicy Dolnego Śląska demonstrować będą związkowcy z Polski i kilkadziesiąt krajów Europy. Organizatorem protestu jest Europejska Konfederacja Związków Zawodowych.

- Decyzja o dacie i miejscu akcji zapadła podczas ostatniego kongresu EKZZ, który w maju odbył się w Atenach. O wyborze Wrocławia zdecydował fakt przejęcia przez Polskę unijnej prezydencji i zaplanowanego na 17 września we Wrocławiu spotkania ministrów finansów krajów Unii Europejskiej - wyjaśnia Jerzy Wielgus, wiceprzewodniczący NSZZ „Solidarność”, odpowiedzialny za przygotowania związku do wrześniowego protestu.

Związkowcy z całej Europy będą we Wrocławiu domagać się zaprzestania polityki ustawicznych cięć socjalnych i obniżania wynagrodzeń. Zaprotestują też przeciwko dyktatowi rynków finansowych i agencji ratingowych oraz deregulacji standardów pracy i płacy, degradacji standardów społecznych i demontażowi dialogu społecznego.

- W proteście może wziąć udział nawet 10 tys. członków NSZZ „Solidarność”. W przeciwieństwie do manifestacji 30 czerwca, za przygotowanie której odpowiadały w dużej mierze poszczególne regiony „Solidarności”, tym razem ciężar przygotowań i uczestnictwa spadł na struktury branżowe naszego związku. Większość z nich boryka się przecież z poważnymi problemami, które będzie chciała zasignalizować we Wrocławiu - mówi Jerzy Wielgus.

Podobne manifestacje, organizowane przy okazji szczytów unijnych, odbywają się od kilku lat. Wcześniej EKZZ zorganizował takie protesty m. in. w Lublanie, Pradze i Budapeszcie. We Wrocławiu spodziewanych jest nawet 10 tys. gości z całej Europy. Liczną reprezentację wystawią też Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych i Forum Związków Zawodowych. W sumie na ulicach stolicy Dolnego Śląska demonstrować będzie kilkadziesiąt tysięcy osób.

Europejska Konfederacja Związków Zawodowych zrzesza 83 organizacje związkowe z 36 krajów, a także 12 europejskich struktur branżowych. Do organizacji członkowskich EKZZ należy ok. 60 milionów związkowców. W Polsce członkami EKZZ są NSZZ „Solidarność” i Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. O członkostwo ubiega się Forum Związków Zawodowych.

ARTYKUŁ MIESIĄCA

WAŻNA NOWELIZACJA

Wchodzi w życie korzystna dla pracowników zmiana w kodeksie pracy. Utrudni ona pozbywanie się przez pracodawców związkowców zatrudnionych na umowy okresowe. To efekt orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego sprzed roku.

Zmiana w znaczący sposób wzmacnia pozycję działaczy związkowych, którzy w swoich firmach są zatrudnieni na

czas określony. Dotychczas pracownik, chroniony z racji pełnienia funkcji związkowej, z którym rozwiązano z naruszeniem prawa umowę na czas określony, mógł domagać się od sądu pracy jedynie odszkodowania. Teraz będzie mógł żądać przywrócenia do pracy.

Do tej pory część pracodawców skrzętnie wykorzystywała brak ochrony działaczy związkowych zatrudnionych na

podstawie umów okresowych. Tak było w sprawie, która stała się podstawą do ubiegłorocznego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Zapadło ono po tym, gdy Sąd Rejonowy w Pabianicach uznał się niekompetentnym do rozstrzygnięcia wniosku o przywrócenie do pracy zatrudnionego czasowo szefa organizacji „S” z firmy Officina Labour (dziś, po zmianie nazwy, Neuca Logistyka) pod Łodzią.

Jesienią 2009 r. powstała w tym zakładzie Solidarność. Szefowie firmy z miejsca zwolnili z pracy przewodniczącego organizacji związku Michała Szwarca, a potem pozostałych członków komisji zakładowej i kilku innych związkowców bez podania im oficjalnych powodów zwolnienia.

Sąd zwrócił się o wyjaśnienia do trybunału. Chodziło o to, że z jednej strony ustawa o związkach zawodowych daje ochronę przewodniczącemu związku, ale z drugiej kodeks pracy przewidywał możliwość zwolnienia każdego zatrudnionego na czas określony w każdej chwili. Trybunał orzekł, że różnicowanie ochrony pracowników - zależnie od tego, czy mają umowę na czas określony, czy nieokreślony - jest sprzeczne z konstytucją, a każdy związkowiec, który zostanie zwolniony z pogwałceniem ustawy o związkach zawodowych, ma prawo walczyć o przywrócenie do pracy.

Nowe przepisy z pewnością są korzystne dla związkowców, jednak ci zatrudnieni na umowy okresowe nadal są pokrzywdzeni, bo pracodawcy mogą im nie przedłużyć umowy o pracę. Nie rozwiązuje ona też problemu narzucania przez pracodawców długoletnich umów o pracę na czas określony. Związek bezskutecznie od lat domaga się ograniczenia tej możliwości.

Janusz Łaznowski, reprezentant „S” w Komisji Trójstronnej podkreśla, że zna sytuację z Dolnego Śląska, gdzie pracodawca zawarł z pracownikiem umowę do roku 2051. - Wyliczył, kiedy przeszedłby na emeryturę i taką zawarł umowę. Pracownik pozbawiony jest jakiegokolwiek komfortu pracy. Można go w każdej chwili bezkarnie zwolnić.

Zdaniem dr. Marcina Zielenieckiego, prawnika z Biura Ekspertskiego Komisji

Krajowej „S”, dobrym rozwiązaniem byłoby ograniczenie tego proceduru przez wykorzystanie zapisów tzw. ustawy antykryzysowej. Ogranicza ona bowiem czas, na który można zawrzeć umowę okresową. Tyle że ustawa antykryzysowa ma charakter incydentalny i wkrótce przestanie obowiązywać.

Zmiana przepisów to krok w dobrym kierunku, o wszystkim jednak decyduje praktyka. - Znamy przypadki, gdy pracodawcy, chcąc pozbyć się niewygodnych związkowców, są skłonni do prowadzenia długich procesów i wypłacenia wysokich odszkodowań. Procesy ciągną się, działacze często w ten sposób są upokarzani wobec kolegów i pracowników. Sądy nie zrekompensują im tego, nawet jeśli przywrócą po latach do pracy - wskazuje Tadeusz Majchrowicz, wiceprzewodniczący Komisji Krajowej „S”.

Dla „TS” komentuje poseł Stanisław Szwed (PiS), rekomendujący sejmowi zmiany w kodeksie pracy:

Zmiana w kodeksie pracy wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który zakwestionował przepis mówiący o tym, że działacz związkowy podlegający ochronie, a zatrudniony na podstawie umowy na czas określony, w przypadku bezzasadnego zwolnienia może ubiegać się w sądzie pracy jedynie o odszkodowanie, a nie o przywrócenie do pracy. Zmieniona ustawa nie wprowadza żadnego specjalnego przywileju, a jedynie zrównuje w prawach objętych ochroną działaczy związkowych, niezależnie od tego, czy są zatrudnieni na czas określony, czy nieokreślony. W przypadku bezpodstawnego zwolnienia sąd może przyznać im odszkodowanie lub przywrócić do pracy. Wcześniej, w przypadku szefa organizacji związkowej zatrudnionego na umowę okresową, mógł tylko przyznać odszkodowanie. I pracodawcy świadomie to wykorzystywali - zwalniając bezprawnie przewodniczącego organizacji zakładowej wiedzieli, że sąd nie ma możliwości przywrócenia go już do pracy. Zmieniona ustawa dostosowuje przepisy do wymogów, które określił Trybunał Konstytucyjny. Nie ma żadnej ekstra premii dla działaczy związkowych. Zmiany poparty

w sejmie wszystkie kluby parlamentarne, łącznie z Platformą.

Nadal i tak szef organizacji związkowej zatrudniony na podstawie umowy na czas określony jest w gorszej sytuacji, bo po wygaśnięciu umowy, pracodawca często jej nie przedłuża. I działacz związkowy traci zatrudnienie. W ten sposób łatwo pozbyć się całej komisji zakładowej. Proponowaliśmy, by takie osoby nie mogły stracić pracy, ale to rozwiązanie odrzucono.

Zgłaszałem też poprawkę, by wszyscy pracownicy zatrudnieni na czas określony w razie bezzasadnego zwolnienia mogli ubiegać się o przywrócenie na zajmowane stanowisko, ale jej nie przyjęto. Nadal więc takie osoby mogą jedynie ubiegać się o odszkodowanie. Są więc pokrzywdzone. Jeśli bowiem sąd przyznaje odszkodowanie, to jego maksymalna wysokość wynosi 3-krotność miesięcznej pensji. Z kolei w przypadku przywrócenia do pracy, poszkodowany otrzymuje wynagrodzenie za cały okres - od momentu nieuzasadnionego zwolnienia.

W absurdalny sposób kwestię zmiany w kodeksie pracy skomentował zastępca redaktora naczelnego „Rzeczpospolitej” Paweł Jabłoński, sugerując, że kolejna grupa związkowców zostaje objęta nadmiernymi przywilejami. To próba nاپuszczania pozostałych pracowników na działaczy związkowych. Nie jest prawdą, że

związki w Polsce korzystają z nadmiaru uprawnień. Są raczej konsekwentnie spychane na margines. Także w ostatnich czterech latach zmiany w kodeksie pracy czy ustawie o radach pracowników szły w jednym kierunku - ograniczania uprawnień reprezentacji pracowników. W tym wypadku stało się inaczej, ale to zasługa Trybunału Konstytucyjnego. Inaczej byśmy tego w sejmie nie przeprowadzili.

Redaktor Jabłoński napisał, że związki zawodowe zapomniały, iż ich rolą jest obrona interesów całych załóg, a nie tylko swoich członków. Myli się. Związki zawodowe w Polsce walczą w imieniu całych załóg. Jeśli udaje im się wynegocjować z zarządami firm podwyżki płac, to otrzymują je przecież wszyscy pracownicy, a nie tylko członkowie związku zawodowego. Związkowcy nie korzystają z nadmiernych przywilejów. Działacza związkowego, podobnie jak każdego pracownika, można w razie poważnego naruszenia regulaminu pracy zwolnić dyscyplinarnie z art. 52 kodeksu pracy. W Polsce jest inny problem - nagminne i bezprawne zwalnianie liderów organizacji związkowych, którzy walczą o sprawy pracownicze. Dobrze byłoby, gdyby redaktor Jabłoński zajął się tym realnym problemem, a nie tworzył własne - wydumane.

- *Wojciech Dudkiewicz, Tygodnik Solidarność*